

POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania M. Spółki z o.o. z siedzibą w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
z udziałem A. J. i H. P.
o podleganiu ubezpieczeniom społecznym i podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 września 2022 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 3 marca 2021 r., sygn. akt III AUa 1682/19,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie
wyrokiem z dnia 3 marca 2021 r. oddalił apelację wniesioną przez odwołującą się M.
Sp. z o.o. w W. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w Warszawie z dnia 19 marca 2019 r., oddalającego odwołania od
dwóch decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w W. z dnia 27
sierpnia 2018 r. w których stwierdzono, że zainteresowani A. J. oraz H. P. w okresie
- odpowiednio od dnia 14 lipca 2014 r. do dnia 30 września 2014 r. i od dnia 1 lipca
2014 r. do dnia 1 sierpnia 2014 r. - podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom:

emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie określoną w decyzjach jako osoby wykonujące na rzecz odwołującej się pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia.

Odwołująca się M. Sp. z o.o. w W. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 3 marca 2021 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest: art. 627 k.c., art. 734 § 1 k.c. w związku z art. 750 k.c., a także art. 83 ust. 1 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1a i c, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i 3 oraz art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia, z uwagi na rażące naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 627 k.c. oraz art. 734 § 1 k.c. w związku z art. 750 k.c. Podniosła przy tym między innymi, że umówionym przez strony spornej umowy rezultatem było pozyskanie i stworzenie dla skarżącej gotowych ofert nieruchomości - w określonej liczbie, w ustalonym terminie oraz za określonym ryczałtowym wynagrodzeniem, przy czym określenie „oferta nieruchomości” użyto w spornej umowie zgodnie z nomenklaturą branżową (a nie w rozumieniu kodeksowym) - jako gotowy produkt, punkt wyjścia do świadczenia usług przez pośrednika w obrocie nieruchomościami. Natomiast opis poszczególnych czynności składających się na przyjęcie każdej z nieruchomości do bazy danych skarżącej należało potraktować jako specyfikację, standardy wykonania dzieła, tak aby zamawiane dzieło mogło zostać uznane za wykonane w prawidłowy sposób, a nie jako sam przedmiot umowy. Niewypełnienie któregośkolwiek punktu specyfikacji, np. niezamieszczenie w ofercie zdjęć, powodowałoby z kolei, że dzieło nie zostałoby uznane za prawidłowe, a wykonawca nie otrzymałby wynagrodzenia. Tymczasem Sąd drugiej instancji błędnie przyjął, że czynności wskazane przez skarżącą jako standardy zamawianych dzieł były przedmiotem umów. Sąd ten dokonał także błędnej wykładni art. 627 k.c. przez uznanie, że dzieło powinno być nie tylko oznaczone, ale ponadto spełniać takie

wymogi, jak jednorazowy i indywidualny charakter oraz weryfikowalność rezultatu ze względu na istnienie wad fizycznych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy

orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Uzasadnienie tego wniosku, choć obszerne, nie przekonuje bowiem o kwalifikowanym naruszeniu przez Sąd drugiej instancji powołanych przez skarżącą przepisów prawa materialnego. Jego treść w istocie wskazuje, że skarżąca zmierza wyłącznie do podważenia ustalonego przez Sady orzekające stanu faktycznego sprawy, co usuwa się spod rozeznania i kontroli kasacyjnej (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574 czy wyrok z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, LEX nr 1458681). Sąd Najwyższy jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi oraz oceną materiału dowodowego dokonaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zwłaszcza że w skardze brak jakichkolwiek adekwatnych proceduralnych zarzutów kasacyjnych (skarga została oparta wyłącznie na zarzutach naruszenia przepisów prawa materialnego). Z poczynionych przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych wynika natomiast wiążąco (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), że sposób wykonywania spornej umowy nie odpowiadał naturze umów o dzieło

określonej w art. 627 k.c., ponieważ o realizacji tej umowy decydowało staranne działanie wykonawcy zobowiązania.

W orzecznictwie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 115), przyjmuje się, że umowa o dzieło to umowa o określony rezultat pracy i umiejętności ludzkich (art. 627 k.c.), niezbędne jest zatem, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, z góry określonego, mającego samoistny byt oraz obiektywnie osiągalnego i pewnego. Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy, czy też dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie). Tego rodzaju postaci dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami. Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne – art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne – art. 750 k.c.). W odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze więc na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat. Kryterium odróżnienia umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług stanowi także możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00, LEX nr 45451).

Ponadto, jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 maja 2022 r., II USK 514/21 (dotychczas niepublikowanym), wydanym w sprawie między tymi samymi stronami, w analogicznym stanie faktycznym i prawnym, co zostało też powtórzone w postanowieniu z dnia 21 czerwca 2022 r., II USK 535/21 (także niepublikowanym), przedmiotem umowy o dzieło nie jest praca, lecz sam jej rezultat. W tym wyraża się istota różnicy między umową o dzieło i umową starannego działania. Z umową o dzieło nie mamy do czynienia w każdym przypadku, kiedy

występuje rezultat usługi. „Rezultat” umowy nie jest zarezerwowany tylko dla umowy o dzieło (art. 627 k.c.). Określone „dzieło” jako efekt pracy może być też wynikiem starannej pracy zleceńbiorky. Nie jest to jednak relacja zwrotna, czyli to co jest właściwe dla umowy o staranną pracę nie jest dziełem, które ma na uwadze art. 627 k.c. Umowa o dzieła to umowa o określony rezultat, jednak nie każdy rezultat jest wynikiem umowy o dzieło. Twierdzenie skargi, jakoby przedmiotem spornej umowy było określone dzieło, a nie czynności składające się na to „dzieło”, nie wystarcza do stwierdzenia naruszenia prawa materialnego. Sądy orzekające w sprawie mogły uznać, że szereg czynności składających się na całość umówionego przedmiotu świadczenia nie składa się na umowę o dzieło, bowiem nie decyduje umówiony rezultat, lecz wykonywane czynności i kwalifikacja przedmiotu zobowiązania jako umowy o świadczenie usług.

Należy także podkreślić, że nawet efekt w postaci utworu w rozumieniu prawa autorskiego nie przesądza o kwalifikacji zawartej umowy. Art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych i art. 627 k.c. nie muszą mieć wspólnego zakresu. Dziełem może być rezultat umowy, która nie ma charakteru autorskiego. Prawo autorskie jest też samodzielną regulacją, z której wcale nie wynika, że o autorskim charakterze umowy przesądza tylko wykonanie jej w ramach umowy o dzieło. Utwór w rozumieniu prawa autorskiego może być bowiem dziełem w rozumieniu art. 627 k.c., jeżeli powstał w ramach umowy o dzieło. Nie jest to reguła zamknięta, gdyż utwór może powstać również w ramach wykonywania stosunku pracy (art. 12 i art. 14 ustawy o prawie autorskim) lub umowy o świadczenie usług. Utwór w rozumieniu prawa autorskiego nie determinuje bezwzględnie rodzaju umowy (o dzieło lub o wykonanie usługi). To, że zrealizowane w ramach umowy oferty nieruchomości posiadają przymiot samoistności, tj. niezależności od dalszego działania wykonawcy usługi, nie przesądza umowy o dzieło. Utwór jako efekt pracy twórcy ma znaczenie materialne i podlega sprzedaży. W tym zakresie ma wspólny mianownik z dziełem wytwarzanym w ramach umowy o dzieło, ale także umowy o wykonywanie usługi, czyli również wtedy, gdy usługa ma być profesjonalna. Prawo autorskie jest samodzielną regulacją ze względu na przedmiot ochrony. Nie można też stwierdzić naruszenia art. 750 k.c. w związku z art. 734 k.c., tym bardziej aż oczywistego, jako

że umowa zlecenia nie obejmuje samej tylko gotowości do wykonania pracy, staranności w jej wykonaniu, albowiem może obejmować też efekt pracy, co stanowi podstawę do zapłaty za usługę. Świadczenie usługi nie jest zarezerwowane tylko dla umowy o dzieło.

Końcowo Sąd Najwyższy zauważa również, że jak wynika z lektury pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, Sąd drugiej instancji w pełni respektował taki właśnie kierunek wykładni art. 627 k.c. i art. 750 k.c. w związku z art. 734 k.c., przyjmując go za podstawę oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że skarżąca nie wykazała potrzeby poddania jej skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu ze względu na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia. Dlatego, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, orzekł jak w sentencji postanowienia.

[as]